

Sygn. akt I UK 344/18

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 września 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. przyznaje adwokatowi J. S. od Skarbu Państwa - Sąd
Apelacyjny w (...) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej
udzielonej ubezpieczonemu w postępowaniu kasacyjnym 120 zł
(sto dwadzieścia) podwyższone o stawkę podatku od towarów i
usług.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację wnioskodawcy J. W. od wyroku Sądu Okręgowego w N. z dnia 29 września 2016 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N. o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy podzielił w całości wnioski zawarte w opinii biegłych lekarzy sądowych co do braku po stronie wnioskodawcy niezdolności do pracy w zakresie posiadanych kwalifikacji, albowiem opinie te zostały wydane przez specjalistów z

zakresu schorzeń występujących u wnioskodawcy, w oparciu o wyniki przeprowadzonych badań podmiotowych i przedmiotowych oraz analizę dokumentacji lekarskiej, znajdującej się w aktach sprawy, w konsekwencji czego były rzetelne i wyczerpująco uzasadnione. Wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów, które podważyłyby w jakimkolwiek zakresie wnioski końcowe zawarte w opiniach biegłych sądowych, a podniesione przez niego zarzuty do opinii biegłych stanowiły w ocenie Sądu Okręgowego wyłącznie polemikę z ustaleniami biegłych odnośnie stopnia nasilenia występujących u niego zaburzeń. Podkreślił przy tym, że samo stwierdzenie stopnia niepełnoprawności nie jest równoznaczne z istnieniem niezdolności do pracy z powodu wskazanych w nim schorzeń, albowiem oceny niezdolności do pracy oraz jej stopnia dokonuje w formie orzeczenia lekarz orzecznik oraz komisja lekarska ZUS i ich orzeczenia stanowią podstawę do wydania decyzji w sprawie świadczeń przewidzianych w ustawie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przedkładane przez wnioskodawcę w toku postępowania apelacyjnego zaświadczenia lekarskie i wyniki badań, obrazujące aktualny stan jego zdrowia, w żaden sposób nie wpływały na możliwość dokonania oceny stanu jego zdrowia - w tym zwłaszcza stopnia zaawansowania występujących u niego schorzeń - w dacie istotnej z orzeczniczego punktu widzenia, czyli w dacie złożenia wniosku o rentę, tym bardziej, że od tego momentu upłynęło ponad 5 lat. Z tych względów Sąd Apelacyjny oparł się wyłącznie na opiniach biegłych lekarzy sądowych, sporządzonych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym i dokumentacji medycznej, złożonej do akt sprawy na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, uznając że - podnoszone we wniosku dowodowym z dnia 19 kwietnia 2018 r. - zobowiązanie biegłych lekarzy sądowych z zakresu ortopedii i neurologii do odniesienia się do aktualnej dokumentacji medycznej w ramach kolejnej opinii uzupełniającej nie miałoby jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było też podstaw do uwzględnienia pozostałej dokumentacji medycznej, jaką wnioskodawca złożył do akt w toku postępowania apelacyjnego, to jest dokumentacji dotyczącej okresu sprzed wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Wnioskodawca nie wykazał, że nie mógł powołać tej dokumentacji w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, ani że potrzeba powołania się na ten dowód wynikła później.

Sąd Apelacyjny podzielił również stanowisko Sądu Okręgowego co do braku potrzeby przeprowadzenia dowodu z zeznań samego wnioskodawcy. Niesporne jest bowiem, że w postępowaniu sądowym w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy chodzi o ocenę niezdolności do pracy w prawnym rozumieniu, podejmowaną w trybie określonej procedury i przez odpowiednie organy. Podstawowym zatem dowodem w tego typu sprawach jest dowód z opinii biegłego.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 12 ust. 2 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 6 k.c., a także na naruszeniu przepisów postępowania, które miały wpływ na zaskarżone orzeczenie: art. 217 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 299 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, iż jest ona oczywiście uzasadniona, gdyż w związku z naruszeniem przez Sąd odwoławczy przepisów postępowania i naruszeniem prawa materialnego doszło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, przez co skarżący został pozbawiony konstytucyjnego prawa do rzetelnego procesu i obrony swoich praw. Zdaniem skarżącego oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozpatrywanej sprawie wynika z faktu, że Sąd Apelacyjny przeprowadził postępowanie odwoławcze w sposób błędny, bezkrytycznie przyjmując za własne ustalenia Sądu Okręgowego, odmawiając możliwości wypowiedzenia się skarżącemu oraz oddalając wnioski dowodowe, których treść miała istotne znaczenia dla ustalenia niezdolności do pracy skarżącego. Wskazane w tym miejscu uchybienia niewątpliwie miały bezpośredni wpływ na wynik sprawy, tym bardziej, że Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutów podnoszonych w apelacji w sposób bardzo ograniczony i zdawkowy. Również w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd ten nie ustosunkował się do wniosków dowodowych złożonych w trakcie trwania całego postępowania przed Sądem odwoławczym (zarówno przed jak i na rozprawie apelacyjnej) i nie wskazał szczegółowych przesłanek oddalenia wniosków dowodowych, których przeprowadzenia wnioskodawcy się domagali.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jest chybiony. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że skarżący wskazując na naruszenie przez Sąd Apelacyjny poszczególnych przepisów prawa materialnego, w rzeczywistości kwestionuje poczynione ustalenia faktyczne oraz ocenę dowodów. Do takich wniosków składnia już sama lektura podstaw skargi kasacyjnej. Tymczasem zarzut naruszenia prawa materialnego nie może być skutecznie uzasadniany próbą zwalczania ustaleń faktycznych, gdyż mogłaby ona ewentualnie odnieść zamierzony skutek wyłącznie w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2015 r., II CSK 408/14, LEX nr 1640240). Naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie nie polega na dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych (postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2015 r., V CSK 72/15, LEX nr 1784530). Nie można uznać za zasadne zarzutów naruszenia prawa materialnego, które jednak w istocie sprowadzają się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 190/12, LEX nr 1324295).

Skarga kasacyjna nie jest również oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenie przez Sąd Apelacyjny wskazanych przez skarżącego przepisów postępowania. Zauważyć należy, że skarga kasacyjna przysługuje od wyroku Sądu drugiej instancji, a zatem może być oparta wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego lub procesowego przez sąd odwoławczy. Przepis art. 217 k.p.c. i 227 k.p.c. jest tymczasem adresowany do Sądu pierwszej instancji, wobec czego nie może go naruszyć Sąd drugiej instancji, a tym samym nie może stanowić usprawiedliwionej podstawy skargi (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008 r., I PK 184/07, LEX nr 448285; z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 260/07, LEX nr 511679; z dnia 24 lutego 2015 r., II UK 105/14, LEX nr 1659235; z dnia 25 czerwca 2010 r., II UK 64/10, LEX nr 607446). Oparcie skargi kasacyjnej na tym przepisie wymagałoby odpowiedniego uzupełnienia konstrukcji zarzutu naruszenia przepisów postępowania w taki sposób, aby odnieść go do postępowania przed sądem drugiej instancji, czego skarżący jednak nie uczynił. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje zaś skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze pod rozagę z urzędu jedynie nieważność postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494). Skoro naruszenie art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. nie może stanowić usprawiedliwionej podstawy skargi kasacyjnej, to tym bardziej nie może być przesłanką przyjęcia jej do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I UK 382/11, LEX nr 1215133).

Wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów

wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 r., I UK 212/14, Legalis nr 1186765). Skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu, a także wobec związania ustaleniami stanu faktycznego, na którym oparto zaskarżony wyrok (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2014 r., II UK 20/14, Legalis nr 1385231; z dnia 6 lutego 2014 r., I PK 246/13, Legalis nr 1169331).

Zniesienie w art. 473 k.p.c. ograniczeń dopuszczalności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, ustanowionego w art. 246 i 247 k.p.c. oraz w art. 74 § 1, art. 75 § 4 i następnych k.c., nie oznacza, że w postępowaniu z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zaniechanie jego przeprowadzenia stanowi naruszenie art. 299 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1998 r., I PKN 94/98, OSNAPIUS 1999 nr 14, poz. 451). Kompetencje sądu wynikające z art. 299 *in fine* k.p.c. nie mają charakteru bezwzględnego obowiązku, lecz aktualizują się one jedynie wówczas, gdy sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie prowadzą do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., II PK 197/11, LEX nr 1216857).

W myśl art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. Nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego (M. P. Wójcik, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I*, red. A. Jakubecki, Lex 2018. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było

przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 r., II PK 290/17, LEX nr 2616203). Nie chodzi tu natomiast o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2018 r., I CSK 629/17, LEX nr 2561035).

Zgodnie z art. 232 k.p.c. to na strony nałożono obowiązek wskazania dowodów odzwierciedlających fakty, z których wywodzą skutki prawne. Inicjatywa dowodowa sądu ma ograniczony zakres, szczególnie gdy strony reprezentowane są przez profesjonalnych pełnomocników. Oznacza to, że bierność dowodowa nie upoważnia strony do formułowania pod adresem sądu zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c., gdyż ten nie odnajduje się w braku poczynionych ustaleń faktycznych, ale w dysharmonii między jego przedmiotem a okolicznościami istotnymi, których wyjaśnienie było niezbędne w procesie subsumpcji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2016 r., II PK 131/15, LEX nr 2062791; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., V CSK 296/16, LEX nr 2297422). Nadto art. 232 k.p.c. w postępowaniu drugo-instancyjnym może być stosowany tylko odpowiednio, to jest w związku z art. 391 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., I CSK 772/15, LEX nr 2237283).

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, w których motyw wyroku są tak ułomne, że uniemożliwiają kontrolę oceny toku wyводу, który doprowadził do rozstrzygnięcia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182). Takich wad nie można przypisać uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, gdyż jego treść pozwala na dokonanie kontroli orzeczenia, obejmującej prawidłowość wykładni i subsumcji. Trzeba mieć też na względzie, że uzasadnienie wyroku sporządzane jest *ex post*, toteż nawet w przypadku

naruszenia wymagań dotyczących jego konstrukcji z zasady nie dochodzi do spełnienia przesłanki istotnego wpływu na rozstrzygnięcie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., I PK 88/14, LEX nr 1622121). Nadto wbrew twierdzeniu skarżącego Sąd Apelacyjny w wyroku odniósł się do okoliczności niedopuszczenia przez Sąd Okręgowy dowodów z przesłuchania biegłych lekarzy oraz niedopuszczenia przez Sąd Okręgowy dowodu z przesłuchania skarżącego.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 15 ust. 2 w związku z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714 ze zm.).